

Wczoraj przyjechała do nas ciocia z mnóstwem ubrań, których już nie używa.

Mama mówi, że ciocia z nich wyrosła.

Na naszą mamę są całkiem dobre. Mama dostała nową sukienkę, garsonkę, pięć par spodni. Spędziła 2 godziny na przymiерzaniu, oglądaniu się w lustrze. Na koniec utuliła ciocię z całych sił. Z tego prezentu

tata się również cieszył.

